

Sygn. akt VIII Ca 59/16

POSTANOWIENIE

Dnia 13 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Włodzimierz Jasiński (spr.)
Sędziowie:	SSO Marek Lewandowski SSO Marek Paczkowski
Protokolant:	sekr. sądowy Natalia Wilk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2016 r.

sprawy z wniosku M. P.

z udziałem E. G.

o zniesienie współwłasności, podział majątku wspólnego, rozliczenie z tytułu masy spadkowej po A. G.

na skutek apelacji uczestniczki

od postanowienia Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 16 października 2015 r.

sygn. akt XI Ns 1972/14

postanawia:

- 1. oddalić apelację;***
- 2. ustalić, że każdy z uczestników postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie;***
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego w Toruniu na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. K. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) plus 23% podatku VAT tytułem pomocy prawnej udzielonej z urzędu uczestniczce postępowania E. G. w postępowaniu odwoławczym.***

/SSO Marek Lewandowski/ / SSO Włodzimierz Jasiński/ / SSO Marek Paczkowski/

Sygn. akt VIII Ca 59/16

UZASADNIENIE

M. P. wniósł o zniesienie współwłasności spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w T. i udziału we wkładzie mieszkaniowym, związanym z tym prawem, poprzez przyznanie prawa do tego lokalu E. G. ze splatą na rzecz M. P. kwoty 70.000 złotych w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia, tytułem wyrównania jego udziału. W uzasadnieniu pełnomocnik wnioskodawcy wskazał, że przedmiotowe prawo wchodzi w skład spadku, który odziedziczył po swoim ojcu A. G..

W odpowiedzi uczestniczka E. G. wniosła o oddalenie wniosku. Podniosła, że A. G. nie posiadał majątku. Spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu przysługuje wyłącznie uczestniczce, ponieważ to ona wniosła cały wymagany wkład. Niezależnie od tego wskazała, że wnioskodawca nigdy nie interesował się losem ojca i nie utrzymywał z nim kontaktów.

Pełnomocnik uczestniczki złożył wniosek o połączenie niniejszej sprawy ze sprawą XI Ns 2257/14, co Sąd postanowił w dniu 23 stycznia 2015 roku. W sprawie tej E. G. wniosła o dokonanie podziału majątku wspólnego E. G. i A. G. w ten sposób, że wskazane wyżej prawo wraz z wkładem i udziałem zostanie przyznane wnioskodawczyni. Ponadto domagała się ustalenia, że to ona przyczyniła się w całości do powstania majątku wspólnego stron i poniosła nakłady ze swojego majątku osobistego na wspólny w wysokości 159.489,00 złotych. Ponadto pełnomocnik uczestniczki wniósł o wydanie postanowień wstępnych w zakresie podziału majątku wspólnego i stwierdzenia składników masy majątkowej tej treści, że w skład masy spadkowej po zmarłym A. G. wchodzi dług w wysokości 9744,00 złotych. Pełnomocnik uczestniczki podniósł, że rozpoznanie wniosku o zniesienie współwłasności winno zostać dokonane dopiero po dokonaniu ustaleń w zakresie majątku małżeńskiego i określeniu masy spadkowej. Uzasadniając twierdzenie, że to E. G. przyczyniła się w całości do powstania majątku wspólnego wskazał, iż A. G. nie pracował i wszelkie dochody przeznaczal na alkohol, podczas gdy uczestniczka ponosiła pełne koszty utrzymania rodziny. Wkład i udział członkowski związany z nabyciem przedmiotowego prawa do lokalu pochodziły ze środków zgromadzonych przez uczestniczkę na książeczce mieszkaniowej przed powstaniem wspólności, a zatem stanowiły jej majątek osobisty. Mając to na uwadze pełnomocnik wniósł o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym małżonków poprzez ustalenie, że to wyłącznie uczestniczka przyczyniła się do powstania tego majątku, a A. G. nie przyczynił się w żadnej mierze do jego powstania.

W kolejnym piśmie pełnomocnik uczestniczki wniósł o oddalenie wniosku wnioskodawcy, wskazując, że wedle przepisów spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu jest niezbywalne, nie przechodzi na spadkobierców i nie podlega egzekucji. W związku z tym prawo to ani udział we wspólności tego prawa nie wchodzi w skład spadku po A. G.. Z chwilą jego śmierci prawo to przypadło bowiem jego małżonce - E. G..

W odpowiedzi wnioskodawca zauważył, że małżeństwo zostało zawarte w 1982 roku, a przydział mieszkania nastąpił w 1991 roku, a więc nie sposób przyjąć, że środki zgromadzone na książeczce pochodziły wyłącznie z majątku osobistego uczestniczki. Ponadto wskazał na dowody wpłat także innych kwot niż wynikająca z książeczki, w tym wpłaty dokonanej przez A. G.. Część wkładu pochodziła również z dotacji Komendy Wojewódzkiej Policji.

Uzasadnienie faktyczne.

Postanowieniem z dnia Sąd Rejonowy w Toruniu

1. stwierdził, że w skład majątku wspólnego E. G. i A. G. wchodziło spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego położonego w T. przy ul. (...) o numerze (...), wraz z wkładem mieszkaniowym, wchodzące w skład zasobów (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, które po śmierci A. G. przeszło w całości na E. G. z mocy prawa,
2. ustalił nierówne udziały w majątku wspólnym E. G. i A. G. w następujących proporcjach: udziały E. G. na 80 % , zaś A. G. na 20%.
3. Ustalił , że E. G. poczyniła nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny i zwaloryzowana wartość tych nakładów wynosi 34 298,28 zł (trzydzieści cztery tysiące dwieście dziewięćdziesiąt osiem złotych dwadzieścia osiem groszy)

4. stwierdził, że w skład spadku po A. G. wchodzi wierzytelność z tytułu wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w T. przy ul. (...), wartość wkładu wynosi 131.916,48 zł (sto trzydzieści jeden tysięcy dziewięćset szesnaście złotych czterdzieści osiem groszy)

5. zasądził od E. G. na rzecz M. P. kwotę 19. 523,60 zł (dziewiętnaście tysięcy pięćset dwadzieścia trzy złote sześćdziesiąt groszy) tytułem spłaty i rozliczenia wierzytelności z tytułu wkładu mieszkaniowego opisanego w punkcie 1 postanowienia, przy czym ustala, że kwota ta będzie płatna w 5 rocznych ratach:

a. pierwsza rata w wysokości 3 904,71zł (trzy tysiące dziewięćset cztery złote siedemdziesiąt jeden groszy) w terminie jednego roku od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia,

b. druga rata w wysokości 3 904,71 zł (trzy tysiące dziewięćset cztery złote siedemdziesiąt jeden groszy) w terminie dwóch lat od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia,

c. trzecia rata w wysokości 3 904,71 zł (trzy tysiące dziewięćset cztery złote siedemdziesiąt jeden groszy) w terminie trzech lat od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia,

d. czwarta rata w wysokości 3 904,71 zł (trzy tysiące dziewięćset cztery złote siedemdziesiąt jeden groszy) w terminie czterech lat od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia,

e. piąta rata w wysokości 3 904,71 zł (trzy tysiące dziewięćset cztery złote siedemdziesiąt jeden groszy) w terminie pięciu lat od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia,

z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

6. oddalił wnioski w pozostałej części,

7. zasądził ze Skarbu Państwa (Kasy Sądu Rejonowego w Toruniu) na rzecz adw. M. K. 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) plus 23 % VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej uczestniczce z urzędu;

8. kosztami postępowania, od których zwolniona była uczestniczka obciążył Skarb Państwa, w pozostałej części ustalił, iż każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Wydając powyższe postanowienie Sąd Rejonowy ustalił, że E. G. i A. G. zawarli związek małżeński w 1982 roku. Małżonkowie zamieszkali w T. przy ulicy (...).

W 1991 roku A. i E. G. otrzymali przydział na mieszkanie w (...) Spółdzielni Mieszkaniowej o numerze (...), położone przy ulicy (...) w T.. Uczestniczka posiadała od 29 października 1974 roku książeczkę mieszkaniową w (...) Oddział w T. o numerze (...). Książeczka została zlikwidowana, a zgromadzone środki w kwocie 1.819.766 starych złotych (nowych: 181,98 zł) uczestniczka przeznaczyła na wkład mieszkaniowy do Spółdzielni. Środki zostały przelane w dniu 5 lutego 1991 roku.

W dniu 29 grudnia 1990 roku do Spółdzielni przekazano dotację z (...) w kwocie 34.556.781 starych złotych (nowych: 345,56 zł), co wynikało z zatrudnienia A. G. w (...).

W dniu 1 marca 1991 roku na poczet wkładu mieszkaniowego wpłacona została kwota 1.758.500 starych złotych (175,85 zł). Kwotę tę wpłacił A. G.. Łącznie wkład mieszkaniowy wyniósł 7 033 900 starych złotych (nowych: 703,39 zł)

W dniu 1 marca 1991 roku A. G. i E. G. otrzymali przydział lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ulicy (...).

Dowód: Akta członkowskie, k. 36

Pożycie między E. i A. G. nie układało się dobrze. Źródłem problemów małżeńskich był zaawansowany problem alkoholowy A. G.. W jego wyniku po około czterech latach pracy został dyscyplinarnie zwolniony z (...). Pod wpływem

alkoholu A. G. wszczywał awantury z żoną zarówno w miejscu zamieszkania, jak i jej pracy. Z tego powodu E. G. miała kłopoty u pracodawcy, a nawet musiała zmieniać miejsce zatrudnienia. A. G. stosował także przemoc fizyczną względem żony, była bita przez niego po twarzy, kopana, podduszana. Z tego powodu E. G. niejednokrotnie przebywała w szpitalu. Również z powodu agresji męża uczestniczka wielokrotnie uciekała z domu, chroniąc się u sąsiadów i koleżanek. Pijaństwo A. G. było uciążliwe także dla jego sąsiadów, którzy składali pisma do spółdzielni w sprawie jego zachowania polegającego m.in. na zanieczyszczaniu części wspólnych nieruchomości.

A. G. przebywał w izbie wytrzeźwień około 10 razy. Kilkukrotnie podejmował terapię uzależnienia alkoholowego. W dniu 31 maja 2007 roku (...)w T.wnioskował o zastosowanie wobec niego obowiązku poddania się leczeniu w stacjonarny zakładzie leczenia odwykowego.

W dniu (...) urodził się pozamałżeński syn A. G.- M. P., który jest wnioskodawcą w niniejszej sprawie. Wnioskodawca obecnie przebywa w zakładzie karnym. Nigdy nie utrzymywał relacji z ojcem, nie interesując się jego losem.

W czasie trwania małżeństwa E. G. pracowała jako sprzedawca w sklepie, w (...), w zakładzie (...) w szpitalu (...), ponadto prowadziła bar i działalność handlową na rynku. Niektóre z tych prac – handel na targowisku i prowadzenie lokalu gastronomicznego- usiłowała wykonywać z niepracującym nigdzie mężem, jednak z powodu nadużywania alkoholu nie był on w stanie wydajnie i systematycznie pracować. A. G. w okresach kiedy pracował zarobkowo nie łożył na utrzymanie rodziny, opłaty itp. Zarabiane pieniądze przeznaczał na alkohol. Nawet jeśli przekazywał żonie uzyskiwane wynagrodzenie, to i tak następnie wymuszał zwrot pieniędzy, aby móc zakupić za nie alkohol. A. G. pożyczał także pieniądze od sąsiadów i znajomych z przeznaczeniem na zakup alkoholu, a jego żona była zmuszona z zarobionych przez siebie pieniędzy pokrywać następnie zadłużenie męża. Opłaty za mieszkanie czyniła E. G. ze swojego uposażenia za pracę bądź z otrzymywanych zasiłków. Ostatnie lata przed śmiercią A. G. otrzymywał świadczenie z tytułu renty. A. G. nie przyczyniał się w równym stopniu co żona do powstania majątku wspólnego i jego utrzymania, a jedynie w 20 %. E. G. przyczyniła się do powstania majątku wspólnego małżonków G. w 80 %. Od 23 marca 2013 roku E. G. posiada lekki stopień niepełnosprawności, natomiast od 17 kwietnia 2014 roku jest częściowo niezdolna do pracy. Ma to związek z problemami zdrowotnymi uczestniczki, która cierpi m.in. na padaczkę, organiczne zmiany nastroju (depresyjno-lękowe) i nadciśnienie, wywołane m.in. wieloletnim znęcaniem się nad nią przez A. G.. Obecnie E. G. nie pracuje, posiada status osoby bezrobotnej bez prawa do zasiłku i pozostaje na utrzymaniu rodziców.

W dniu 24 kwietnia 2007 roku uczestniczka wniosła pozew o rozwiązanie małżeństwa z A. G. przez rozwód z winy męża. W toku postępowania o orzeczenie rozwodu w dniu (...)2008 roku A. G. zmarł.

W dniu 4 czerwca 2009 roku Sąd Rejonowy w Toruniu stwierdził, że spadek po A. G. na podstawie ustawy nabył syn A. G. M. P. (syn A. i M.) w całości.

Z datą zgonu A. G. został skreślony z rejestru członków Spółdzielni. W dniu 4 grudnia 2008 roku E. G. złożyła deklarację członkowską, a w dniu 23 grudnia 2008 roku została przyjęta w poczet członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w T..

Spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu położonego przy ulicy (...) w T. przysługuje obecnie wyłącznie E. G.. Wartość rynkowa nieruchomości lokalowej nr (...) położonej przy ulicy (...) wynosi obecnie 135.100 złotych.

Wartość wkładu mieszkaniowego, który podlegałby zwrotowi za przedmiotową nieruchomość lokalową wynosi 131.916,48 złotych.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony przez Sąd Rejonowy w oparciu o zeznania świadków, zeznania uczestniczki E. G., zebrane w sprawie dokumenty oraz dokumenty znajdujące się w aktach członkowskich i w nieznacznym stopniu zebrane w załączonych sprawach. Wyżej wymienione dowody wzajemnie się uzupełniały, tworząc jednolity obraz zdarzeń. Opinia biegłego została sporządzona zgodnie z treścią postanowienia Sądu w tym zakresie, nie była kwestionowana przez strony postępowania.

W niniejszej sprawie rozstrzygnięcie wniosków zależało w ocenie Sądu Rejonowego od ustalenia majątku wspólnego małżonków G. i masy spadkowej, którą wnioskodawca odziedziczył po ojcu. Podstawę dla czynienia ustaleń w tym zakresie stanowił wniosek E. G. o podział majątku wspólnego i ustalenie nierównych udziałów w nim, a także o ustalenie składników masy spadkowej, przy czym wskazać należy dla porządku już w tym miejscu, że spadkodawcą po A. G. był jedynie jego syn – wnioskodawca M. P..

Sąd Odwołał się do przepisów art. 31 kro i art. 33 kro oraz art. 41 § 1 kro oraz art. 43§ 2 i 3 kro jako podstawy swoje rozstrzygnięcia i na ich tle przedstawił następującą argumentację prawną.

Spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu położonego w T. przy ul. (...) bez wątpienia wchodziło w skład majątku wspólnego E. G. i A. G.. Przydział lokalu nastąpił bowiem w czasie trwania związku małżeńskiego wyżej wymienionych. Zgodnie z treścią art. 215 § 2 Prawa spółdzielczego w brzmieniu z dnia 1 marca 1991 roku, jeżeli stosunki majątkowe między małżonkami podlegają wspólności ustawowej, wkład mieszkaniowy lub budowlany należy przed przydziałem lokalu wspólnie do obojga małżonków, niezależnie od pochodzenia środków, z których został zgromadzony. Przepis ten nie narusza uprawnienia każdego z małżonków do żądania zwrotu wydatków i nakładów poczynionych z jego majątku odrębnego na majątek wspólny.

Zgodnie jednak z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. nr 119 poz. 1116), w brzmieniu na dzień zgonu A. G., z chwilą śmierci jednego z małżonków spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, które przysługiwało obojemu małżonkom, przypada drugiemu małżonkowi. Małżonek ten, jeżeli nie jest członkiem spółdzielni, powinien w terminie jednego roku od dnia śmierci współmałżonka, złożyć deklarację członkowską. Oznacza to, że prawo to nie pozostaje dalej składnikiem majątku wspólnego, a co za tym idzie nie podlega podziałowi, albowiem z mocy prawa przypada drugiemu małżonkowi w razie śmierci pierwszego. E. G. zadośćuczyniła złożeniu w określonym terminie deklaracji członkowskiej i prawo to z mocy ustawy przypadło jej na wyłączność.

Istotne znaczenie ma także art. 14 ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, który wskazuje, że przywołany wyżej ustęp 1 nie narusza uprawnień spadkobierców do dziedziczenia wkładu. E. G. wniosła także o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi wkład do spółdzielni o wartości 140.000 złotych i wniosła o przyznanie jej całego tego wkładu, albowiem – jak twierdziła, w całości przyczyniła się do powstania majątku wspólnego jej i byłego męża. Sąd ustalił, że na dzień dzisiejszy wartość tego wkładu wynosi 131.916,48 złotych. Reasumując, Sąd postanowił ustalić, że w skład majątku wspólnego E. G. i A. G. wchodziło spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w T. przy ul. (...) o wartości 135.100 złotych z wkładem mieszkaniowym. Sąd nie mógł dokonać podziału majątku w zakresie opisanego prawa, albowiem z mocy prawa na podstawie art. 14 ust. 2 ustawy z 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych przeszło ono na E. G., która po złożeniu deklaracji członkowskiej została przyjęta w poczet członków spółdzielni (k. 108- 109 akt spółdzielczych). Należy wskazać, iż brzmienie tego przepisu było istotne na datę śmierci A. G.. (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa dając wyraz takiemu stanowi prawnemu w zaświadczeniu o prawie do spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu wskazała, że przysługuje ono w chwili obecnej (tj. po śmierci A. G.) wyłącznie E. G..

Mając na uwadze treść art. 14 ust. 2 usm – iż przepis ust. 1 nie narusza uprawnień spadkobierców do dziedziczenia wkładu, należało stwierdzić, iż w skład spadku po A. G. wchodzi wierzytelność z tytułu wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w T. przy ul. (...). Podobnie rozstrzygnął Sąd Najwyższy w wyroku z 13 maja 2009 roku, IV CSK 19/09, LEX 598594 i Sąd orzekając w niniejszej sprawie w pełni zaprezentowany tam pogląd prawny podzielił.

Uczestniczka wniosła o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, wskazując, iż A. G. nie przyczyniał się do powstania majątku wspólnego, przeciwnie trwonil majątek, przeznaczając swoje dochody na potrzeby nie związane z potrzebami rodziny - alkohol, zaciągając długi w celu nabywania napojów alkoholowych, od których był przez cały czas trwania małżeństwa uzależniony. Złożone do sprawy dokumenty potwierdzały zeznania uczestniczki o nałogowym używaniu alkoholu przez A. G., potwierdzili to także przesłuchani w sprawie świadkowie. Część z nich miała także

wiedzę o długach A. G. w związku z nadużywaniem alkoholu, które spłacać była zmuszona E. G.. A. G. dopuszczał się także przez szereg lat przemocy fizycznej względem swojej żony, doprowadzając do przewlekłego złego jej stanu zdrowia.

Uczestniczka domagała się ustalenia, że to ona przyczyniła się w całości do powstania majątku wspólnego stron. Należy zaznaczyć, że małżonek pozostały przy życiu może wystąpić o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym przeciwko spadkobiercom zmarłego współmałżonka.

Zgodnie z art. 43 § 2 kro ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym zależy od spełnienia dwóch przesłanek - istnienia ważnych powodów i stopnia przyczynienia się do powstania tego majątku. Należy wskazać, że ważne powody, to okoliczności, które oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego przemawiają za nieprzyznawaniem jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do powstania której małżonek ten nie przyczynił się, inaczej można wskazać, na konieczność rozważenia przez sąd całokształtu okoliczności związanych z postępowaniem małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli (post. Sądu Najwyższego z 5 października 1974 roku, III CRN 190/74). Znaczenie mają tu względy natury etycznej, które sprawiają, że w danych okolicznościach równość udziałów małżonków w majątku wspólnym wyraźnie kolidowałaby z zasadami współżycia społecznego, a konkretniej ustalenia muszą prowadzić sąd do wniosku, że małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynia się do powstania majątku stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych. Pierwsza z tych przesłanek została spełniona. Za ważne powody można bowiem uznać alkoholizm A. G., wielokrotną utratę przez niego zatrudnienia, trwonienie i niszczenie przez niego wspólnego majątku, czy też przemoc fizyczną i psychiczną w stosunku do żony, powodującą u niej konieczność podejmowania leczenia szpitalnego, pourazową padaczkę, czy przewlekłą depresję. Są to ważne powody uzasadniające rozstrzygnięcie na podstawie art. 43 § 2 kro. Ustalony stan faktyczny pozwala stwierdzić, że zaistniała istotna dysproporcja w przyczynianiu się do powstania majątku wspólnego. E. G. pracowała i zarabiała na powstanie, a następnie utrzymanie masy majątkowej małżeńskiej, w przeciwnym razie małżonkowie utraciliby nabyte prawo do lokalu. A. G. zaś w znacznej części nie pracował, tracił pracę z powodu nadużywania alkoholu, a zarabiane okresowo środki przeznaczał wyłącznie na swoje potrzeby, w żadnej mierze nie związane z potrzebami rodziny, niełożył na opłaty i wydatki związane z przedmiotowym prawem do lokalu, zaciągał długi, które E. G. z zarabianych przez siebie skromnych środków musiała spłacać. Mając powyższe na uwadze Sąd ustalił, że E. G. przyczyniła się w 80 % do powstania majątku wspólnego i jego utrzymania, zaś A. G. w 20 %. Wnioskodawczyni żądała ustalenia, że A. G. w żadnym stopniu nie przyczynił się do powstania majątku wspólnego, a ona w całości. Należy mieć jednak na uwadze, że strony uzyskały przed otrzymaniem przydziału dotację mieszkaniową dla rodziny G., z tytułu zatrudnienia A. G. w (...). Kwota ta weszła do majątku wspólnego (nie jest bowiem wymieniona w art. 33 kro jako stanowiąca majątek osobisty), nie należy jej jednak pomijać rozważając stopień przyczynienia się A. G. do powstania majątku wspólnego.

Zastosowanie w niniejszej sprawie znajduje także art. 45 § 1 kro, wedle którego każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać także zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Bez wątpienia E. G. w latach 70 – tych zgromadziła środki na książeczce mieszkaniowej i stanowiły one jej majątek osobisty, albowiem strony nie pozostawały jeszcze w związku małżeńskim. Kwota przelana z książeczki mieszkaniowej E. G. do spółdzielni została uwzględniona w rozliczeniach i po zwaloryzowaniu jej do aktualnej wartości wkładu rozliczona – jak kwotowo wskazano poniżej.

Przechodząc do rozliczeń kwotowo wskazać należy, że Sąd ustalił (podzielając opinię biegłego z zakresu szacunku nieruchomości), że wartość nieruchomości wyraża się kwotą 135 100 zł, zaś wkład mieszkaniowy, który podlegałby w chwili obecnej zwrotowi – w przypadku rezygnacji z prawa do lokalu – 131 916,48 zł. Ostatnia wartość została wskazana przez spółdzielnię i nie była przez strony kwestionowana, podobnie jak opinia biegłego D. A.. Wkład mieszkaniowy poniesiony przez małżonków G. wynosił 703,39 zł (po denominacji) z czego 345,56 zł zostało wpłacone jako dotacja mieszkaniowa z Komendy Wojewódzkiej Policji na cele mieszkaniowe rodziny (majątek wspólny), 175,85 zł zostało wpłacone jako wpłata własna (majątek wspólny), zaś 181,98 zł – z książeczki mieszkaniowej stanowiącej własność E. G. (jej majątek osobisty). Wpłata własna oraz środki pochodzące z zakładu pracy, a przeznaczone na

zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych rodziny – stanowiły składnik majątku wspólnego, środki zaś pochodzące z książeczki mieszkaniowej E. G. (założonej przed zawarciem związku małżeńskiego) – stanowiły jej majątek osobisty i po waloryzacji – w odniesieniu do dzisiejszej wartości wkładu, podlegał on proporcjonalnie zwrotowi. Kwota 181,98 zł stanowi 26 % z 703,39 zł. Aktualna wartość wkładu to 131 916,48 zł, z czego 26 % to kwota 34 298,28 zł. Od 131 916,48 zł należało odjąć zwaloryzowaną wartość nakładów uczestniczki z majątku osobistego na majątek wspólny i do rozliczenia między stronami postępowania pozostała kwota 97 618 zł. Z tego 80 % (udziały uczestniczki w majątku wspólnym) wyniosło 78 094,40 zł, zaś 20 % (udziały A. G. w majątku wspólnym) wyniosło 19 523,60 zł. Tytułem rozliczenia wierzytelności z tytułu wkładu należało zasądzić od E. G. na rzecz wnioskodawcy ostatnią ze wskazanych kwot. Wobec trudnej życiowej i finansowej sytuacji uczestniczki (przewlekle chora, nieposiadająca stałych dochodów) na mocy art. 320 kpc należność należało rozłożyć na 5 rat rocznych, aby uczestniczka miała ewentualnie możliwość spieniężenia przedmiotowego prawa i nawet w ten sposób zabezpieczenia spłaty dla wnioskodawcy.

E. G. wносиła o ustalenie, że w skład masy spadkowej po zmarłym mężu wchodzi dług w wysokości 9744 złotych i zasądzenia tej kwoty domagała się od M. P.. Z przedstawionych przez nią dokumentów wynika jednak, że w skład tych długów wchodzi jedynie koszty pogrzebu i zaległość czynszowa i kredytowa na rzecz ZGM w T., opłaty za TV kablową. Należy stwierdzić, że po śmierci A. G., prawo lokatorskie przeszło na E. G. zgodnie z przywołanymi wyżej przepisami. Spadkobiercy po A. G. przysługują wyłącznie wierzytelność z tytułu wkładu. Wobec powyższego należy ustalić, że E. G. była obowiązana do samodzielnego ponoszenia opłat za lokal, albowiem prawo do tego lokalu już tylko wyłącznie jej było należne. Odnośnie zaś kosztów pogrzebu należy wskazać, że E. G. nie jest spadkobiercą po A. G., a zatem w tej sprawie nie stosujemy przepisów o rozliczeniu długów spadkowych, te są bowiem rozliczane wyłącznie między spadkobiercami, zgodnie z treścią art. 1034 kpc i następane. W tym zakresie między innymi osobami aniżeli spadkobiercy - należy wystąpić na drogę powództwa cywilnego, niezależnie od postępowania w tej sprawie.

Dla porządku należy jeszcze zaznaczyć, że wniosek o „zniesienie współwłasności” opisanego prawa do lokalu nie zasługiwał na uwzględnienie, albowiem „współwłasność” przedmiotowego prawa nie powstała, w tym zakresie wniosek należało oddalić.

O kosztach postanowiono na mocy art. 100 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz. U. z 2004 roku, po. 1025 ze zm.).

O kosztach pełnomocnika z urzędu orzeczono na podstawie par. 6 punktu 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

O kosztach w pozostałej części postanowiono na mocy art. 520 par. 1 kpc.

W apelacji wniesionej przez uczestniczkę postępowania zaskarżającej postanowienie w części zawierającej rozstrzygnięcie w punkcie 2,5 i 6 zarzucone zostało naruszenie przepisu art. 43 § 2 kro w zw. z art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i ostatecznie nie przyjęcie przez sąd , iż uczestniczka przyczyniła się do majątku wspólnego w 100% a także art. 43 § 3 kro poprzez jego niezastosowanie w sytuacji kiedy sąd ustalił prawidłowo , że uczestniczka w całości ponosiła nakład osobistej pracy we wspólnym gospodarstwie domowym co ma wpływ na zwiększenie jej udziałów w majątku wspólnym a także naruszenie § 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) Dz.U. z 2009 , Nr 146 , poz. 1188 poprzez nie zasądzenie wynagrodzenia w wysokości przysługującej pełnomocnikowi z urzędu za reprezentowanie uczestniczki w dwóch sprawach.

Wnioski apelacji wskazywały na potrzebę zmiany postanowienia poprzez ustalenie nierównych udziałów w proporcji 100% na rzecz uczestniczki i uchylenia punktu 5 poprzez oddalenie roszczeń wnioskodawcy a także zasądzenia dodatkowo kosztów z tytułu reprezentacji w sprawie o działa spadku.

Uzasadnienie prawne.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja nie jest zasadna.

Wobec nie kwestionowania w niej ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy również i one stanowiąc będą dalej podstawę rozważań prawnych przyjętych przez Sąd Okręgowy.

Kluczowym problemem rozstrzyganym w niniejszej sprawie było ustalenie nierównych udziałów w dorobku majątkowym uczestniczki oraz spadkodawcy wnioskodawcy (nieżyjącego już męża uczestniczki A. G.) w określonych proporcjach. Przyjęta przez Sąd pierwszej instancji proporcja w stosunku 80% do 20% odpowiednio uczestniczki oraz zmarłego jej męża jako nierównych udziałów w dorobku majątkowym obojga małżonków oceniona musi być jednak jako ostatecznie prawidłowa i nienaruszająca zarzucanego w apelacji przepisu art.43§ 2 kro.

Przede wszystkim punktem wyjścia do oceny unormowania z art. 43 § 2 kro jako wyjątku od zasady unormowanej w art. 43 § 1 kro (równych udziałów w majątku) jest ustalony faktycznie różny stopień przyczynienia się do powstania tego majątku. Innymi słowy w czasie trwania związku małżeńskiego aby można było zastosować wskazany powyżej wyjątek od zasady musi dojść do sytuacji w której małżonkowie dorobią się określonego majątku kosztem pracy i przyczynienia się do jego powstania przez jednego z nich podczas gdy drugi z małżonków mimo posiadanych możliwości nie jest aktywny w jego pomnażaniu lub wręcz trwoni majątek powstały siłami i aktywnością drugiego z nich. Ocena zatem przyczynienia się małżonków w różnym stopniu do powstania majątku dorobkowego dotyczy w zasadzie sytuacji w której majątek ten powstał i wchodził w skład majątku wspólnego, a następnie został roztrwoniony przez jednego z małżonków , a nie dotyczy hipotetycznych jedynie możliwości jego nabycia i wejścia do majątku wspólnego.

Powyższa konstatacja ma o tyle istotne znaczenie , iż nie zawsze brak aktywności jednego z małżonków czy też inne zaprzepaszczenie przez niego możliwości pomnażania majątku wspólnego może stanowić podstawę do ustalenia nierównych udziałów. Z taką sytuacją faktyczną mamy w istocie do czynienia w rozpoznawanej sprawie i tylko wniesienie apelacji przez uczestniczkę uchroniło ją w ocenie Sądu Okręgowego od ewentualnego niekorzystnego dla niej rozstrzygnięcia i ewentualnej zmiany proporcji w majątku dorobkowym w myśl zasady wynikającej z art. 384 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. (zakazu reformationis in peius).

Otóż w świetle ustaleń Sądu pierwszej instancji małżonkowie G. w istocie poza spółdzielczym prawem do lokalu mieszkalnego niczego się nie dorobili. Uzyskany natomiast przez nich dorobek w postaci lokatorskiego spółdzielczego prawa do lokalu powstał jeszcze w chwili kiedy zawierali oni związek małżeński i kiedy ubiegając się o tenże przydział lokalu koszty jego uzyskania pokryli wspólnie albo z własnych środków jednego z małżonków (obecnie majątku osobistego uczestniczki) albo z środków pochodzących z ich dochodu będących co jest bezsporne konsekwencją zatrudnienia męża uczestniczki w służbie mundurowej i uzyskania przez niego z tego tytułu pożyczki na dogodnych warunkach polegających dzięki jego osobie na umorzenia jej części (w 30%). Wszystko to sprawia , iż nabyty wspólnie przez małżonków G. składnik majątku dorobkowego pochodził z ich wspólnych wówczas możliwości finansowych i niezakłóconej jeszcze niczym aktywności zawodowej oraz objęty był upustami wynikającymi z statusu nieżyjącego męża uczestniczki. Już tylko te okoliczności mogą uzasadniać fakt , iż przyjęcie zaskarżonej proporcji przez Sąd Rejonowy w majątku dorobkowym obojga małżonków G. ostatecznie nastąpiło z korzyścią dla uczestniczki nie do końca znajdującą odzwierciedlenie w stanie faktycznym sprawy na co także wskazuje stanowisko wnioskodawcy zawarte w odpowiedzi na apelację podnoszące fakt min. nieprawidłowego rozliczenia nakładu z majątku osobistego uczestniczki na majątek wspólny małżonków obejmujący także premie z tytułu likwidacji księżeczki mieszkaniowej jaką posiadała uczestniczka – premii gwarancyjnej , która w świetle utrwalonego już poglądu judykatury należy do majątku dorobkowego małżonków. Nie może przy tym ująć z pola widzenia Sądu Okręgowego fakt , iż rozliczenie to dokonane przez Sąd Rejonowy nastąpiło w odniesieniu do wartości wkładu przypadającego w całości na przydzielony lokal spółdzielczy podczas gdy powinno ono stanowić rozliczenie jedynie do 10% wartości wkładu na ten lokal bowiem pozostałe 90% jego wartości rozliczone zostało w 30% umorzeniem wartości pożyczki przeznaczonej na ten cel i 60% wartości poprzez rozłożenie pożyczki na długoterminowe spłaty wraz z ponoszoną opłatą eksploatacyjną

co zostało przyznane przez uczestniczkę poprzez dołączenie do akt sprawy zaświadczenia znajdującego się na k. 226 akt. Przyjmując zatem , iż spłaty odnoszące się do wysokości 60% kwoty zaciągniętej pożyczki były wynikiem jedynie osobistych starań i możliwości uczestniczki w świetle poczynionych ustaleń faktycznych odnoszących się do osoby jej męża A. G. (jako uzależnionego od alkoholu i pozostającego na jej utrzymaniu) to przyjęta przez Sąd Rejonowy proporcja nierównych udziałów może w jakimś stopniu usprawiedliwiać przyjęte rozstrzygnięcie. Zakładając bowiem ,że uczestniczka pokryła koszt pożyczki przyznanej jej mężowi na przydział przedmiotowego lokalu w 60% oraz , że partycypowała także w 10% wartości udziału tego lokalu poprzez środki pochodzące z likwidacji księżeczki mieszkaniowej to ustalona proporcja nierównych udziałów przez sąd pierwszej instancji może uzasadniać przyjętą i zaskarżoną w apelacji uczestniczki proporcję w nierównych udziałach jako ostatecznie odpowiadającą prawu (art. 43 § 2 kro). Wskazany przy tym w apelacji zarzut naruszenia dodatkowo przepisu art. 5 k.c. nie ma jednak swojego uzasadnienia w powiązaniu z art. 43 § 2 kro bowiem sama możliwość ustalenia nierównych udziałów zawiera w sobie implicite ocenę sytuacji min. poprzez przyzmat ogólnie obowiązujących zasad współżycia społecznego nakazujących uwzględnienie w niektórych sytuacjach właśnie nierównych udziałów w tym także w kontekście oceny związanej z nakładem pracy we wspólnym gospodarstwie domowym art. 43 § 3 kro.

Odnosząc się natomiast do zarzutu nie uwzględnienia przez Sąd Rejonowy przy ustalaniu wynagrodzenia pełnomocnika uczestniczki faktu , iż w zaistniałej sytuacji pełnomocnik uczestniczki działający z urzędu ustanowiony w sprawie o podział majątku wspólnego po połączeniu tej sprawy do rozpoznania ze sprawą o zniesienie współwłasności ocenionej ostatecznie przez Sąd jako zniesienie współwłasności , podział majątku i rozliczenie z tytułu masy spadkowej po A. G. stał się pełnomocnikiem w obu sprawach i nie otrzymał wynagrodzenia pełnego za udział w sprawie do której został włączony nie jest zasadny choćby z tego względu , iż jego umocowanie z urzędu odnosiło się jedynie do sprawy o podział majątku wspólnego. Połączenie spraw ma natomiast charakter techniczny i podejmowane jest w celach ekonomiki procesowej (postępowania). Tylko na marginesie należy dodać , iż wniesienie sprawy o podział majątku wspólnego w sytuacji kiedy na dzień wniesienia wniosku majątku tego w ogóle już nie było , a kwestia rozliczenia nakładów na nieistniejący majątek w istocie dotyczyła samej zainteresowanej pozbawione było zasadności. Aktywność bowiem procesowa leżała po stronie spadkobiercy , który miał interes prawny w tym aby zgłosić swoje roszczenie o rozliczenie wierzytelności wynikającej z nabycia spadku po zmarłym ojcu (Sąd Rejonowy trafnie przywołał pogląd SN z którego wynika ,że roszczenie to ma charakter procesowy). Stąd też domaganie się przez pełnomocnika uczestniczki wynagrodzenia za udział w sprawie do której została ona dołączona nie było zasadne.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. postanowił jak w punkcie 1 (pierwszym) . O kosztach postępowania rozstrzygnięto jak w punkcie 2 (drugim). Wynagrodzenie dla pełnomocnika uczestniczki działającego z urzędu przyznane zostało w punkcie 3 (trzecim) na podstawie § 22 w zw. z § 8 pkt 4 i §16 ust 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu Dz. z 2015 poz. 180.

/SSO Marek Paczkowski/ /SSO Włodzimierz Jasiński/ / SSO Marek Lewandowski/